Strażak Śląski

Organ Śląsk. Okręgu Wojew. Zw. Straży Pożarnych R. P.

Wychodzi każdego miesiąca

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego!

Rok XI **Katowice, grudzień 1938 r.** **Nr 12**

Prenumerata całoroczna zł 5.—	Adres Administracji: Katowice, Jagiellońska, gmach Urz. Woj. Śl. telef. 349.21 (199), konto P. K. O. 303.408 Adres Redakcji: Cieszyn, Konwiktowa 12	Cena pojedynczego egz. 50 gr

Strażactwo Śląska Zaolziańskiego

przyjęte pod sztandar Strażactwa Śląskiego

W dniu 27 listopada br. odbyła się w Cieszynie podniosła uroczystość przyłączenia straży pożarnych Śląska Zaolziańskiego do Związku Straży Pożarnych RP. Uroczystość zaszczycili swą obecnością: przedstawiciel P. Wojewody Śląskiego Dra M. Grażyńskiego P. Wicewojewoda Malhomme, przedstawiciele Min. Spr. Wewn. pp. Mjr A. Wyszyński, Dyr. Biura Wojsk. M. S. Wewn. i Mgr Hłasko, Zarząd Główny Związku Straży Pożarnych RP. w osobach: Dh Sen. Gołuchowski, Prezes Zarządu Głównego oraz członkowie: P. Gen. Taczak z Poznania, P. Starosta Kalkstein z Torunia, Dh Inspektor Naczelny Józef Milewski, przedstawiciel wojsk. P. Płk. Kustroń, Dow. Dyw., członkowie Zarządu Okręgu Śląskiego w osobach: Dh Mec. Mildner, Prezes Zarządu, Poseł Koj, Insp. Mikuła, władze lokalne, P. Starosta

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku Zarząd Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych RP. śle Druhom Członkom Rad i Zarządów Oddziałów Powiatowych, Członkom Zarządów i Komend Straży Pożarnych, Członkom Korpusu Technicznego Okręgu i wszystkim Druhnom Żeńskiej Służby Pożarniczej i Druhom Strażakom serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w ich życiu osobistym i w ich działalności korporacyjnej.

pow. cieszyńskiego Plackowski, P. Burmistrz m. Cieszyna Halfar, delegaci b. Związku Pol. Straży Poż. w Czechosłowacji z Dh Prezesem Karolem Buzkiem, Dh Rudolfem Cichym. Ponadto w uroczystości wzięli udział członkowie Zarządów Oddziałów Powiatowych w Bielsku i Cieszynie z Dh K. Matusiakiem oraz Dh K. Pacułą i wielu innych działaczy pożarniczych z terenu Śląska Cieszyńskiego oraz Górnego. Podkreślić należy także, że na uroczystość tą przyjechali Druhowie Ochotn. Straży Pożarnej z Częstochowy: Nacz. Serednicki, Kmdt Wojciechowski oraz p. Insp. Okręgu Poznańskiego Busza.

Uroczystość rozpoczęła się koncentracją straży pożarnych ze wschodniej części Śląska Cieszyńskiego przed Strażnicą w Cieszynie Wschodnim, zaś ze Śląska Zaolziańskiego — na Placu Płk. Becka. O godzinie 10.15 powyższe grupy spotkały się na Moście Głównym, którędy w pamiętnych dniach przyłączenia Zaolzia kroczyły wojska polskie i władze celem objęcia Śląska Zaolziańskiego i gdzie dawniej był graniczny punkt przejściowy. Spotkanie dokonali ze strony wschodniej Dh K. Matusiak, zaś ze strony Śląska Zaolziańskiego Dh K. Buzek przez serdeczny bratni uścisk i wymianę słów. Po wzajemnym powitaniu się nastąpiło ustawienie oddziałów do raportu wzdłuż całej ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego aż w ulicę Legionów. Raport odebrał P. Wicewojewoda w towarzystwie gości z Dh Prezesem Zarządu Głównego Gołuchowskim na czele, przechodząc wzdłuż całego frontu i witając się z poszczególnymi kompaniami. W dalszym ciągu przy pięknej pogodzie od-

była się imponująca defilada, którą odebrały władze państwowe i strażackie przed dworcem głównym w Cieszynie Zachodnim. W pierwszych szeregach maszerowali zasłużeni działacze strażactwa zaolziańskiego z Dhami K. Buzkiem i R. Cichym na czele. Zaraz za nimi maszerowali członkowie Zarządów Oddziałów Powiatowych z Bielska i Cieszyna, a następnie prezesi straży zaolziańskich. W dalszej kolejności defilowały bojowe oddziały straży Zaolzia w liczbie 1.200 druhów, a za nimi oddziały strażackie z pow. bielskiego i cieszyńskiego w ilości 1.100 członków. Defiladę zamykały tabory pożarnicze samochodowe, które w ilości ponad 40 wozów przejechały przed trybuną z gośćmi.

Po defiladzie oddziały strażackie ustawiły się w zwartych kolumnach na Pl. Płk. Becka, gdzie Dh Prezes Zarządu Głównego Związku przed frontem i w otoczeniu gości odznaczył orderami związkowymi zasłużonych działaczy strażactwa zaolziańskiego za niestrudzoną i wytrwałą pracę pożarniczą w strażach polskich pod zaborem czeskim. Najwyższe odznaczenie strażackie Złoty Znak Związku Straży Pożarnych RP. otrzymał Dh Karol Buzek, Prezes Zarządu b. Związku Polskich Straży Pożarnych w Cieszynie Zachodnim.

Po uroczystości wręczenia odznaczeń odbył się Walny Zjazd delegatów straży pożarnych powiatu cieszyńskiego i frysztackiego w sali kina „Za Olzą". Walne Zgromadzenie również zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz wymienieni powyżej, których przy wchodzeniu na salę orkiestra powitała odegraniem Brygady. Walne Zgromadzenie zagaił Dh Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego w Bielsku K. Matusiak, wygłaszając przemówienie następujące:

„Wielce Czcigodni i Wielce nam Mili Goście! Panie Wojewodo, Panie Prezesie Zarządu Głównego, Panie Pułkowniku, Panowie Członkowie Zarządu Głównego i Zarządu Okręgowego Związku Straży Pożarnych R. P., Panowie Reprezentanci Władz i Urzędów, Kochani Druhowie Strażacy!

W ten dzisiejszy dzień tak dla nas uroczysty rzućmy myślą o trzydzieści lat wstecz i uprzytomnijmy sobie raz, jak wyglądało wówczas pożarnictwo na Ziemi Cieszyńskiej.

Wówczas napotykaliśmy tu wszędzie na gniazda strażackie niemieckie lub renegackie, które stanęły w drodze naszej pracy narodowej. Wprawdzie tu czy tam znalazły się już ochotnicze Straże Pożarne z polską komendą i w polskim duchu prowadzone, ale te były rzadkością i były tak przez władze polityczne, jak i strażackie zwalczane.

Dopiero mniej więcej od roku 1909 rozpoczyna się walka o polskość w strażach. W tym roku w powiecie cieszyńskim powstaje 14 straży polskich a tempo wzrostu ruchu narodowego w strażach i tworzenie się nowych placówek polskich jest tak szybkie, że już w r. 1912 stanowimy większość, zaś w r. 1914 władze polityczne zostały zmuszone do wezwania nas do założenia związku polskiego, co też w czerwcu nastąpiło.

Wojna światowa przerwała naszą pracę, ale już w r. 1919 wznowiliśmy Związek Cieszyński, do którego zgłosiły przystąpienie prawie wszystkie straże polskie i niemieckie.

W r. 1921 z powodu podziału Śląska Cieszyńskiego nastąpiło rozbicie organizacji; tu utworzyliśmy „Cieszyński Związek Straży Pożarnych", tam za Olzą powstał „Związek Polskich Straży Pożarnych w Czechosłowacji".

Pomimo rozbicia praca w naszych bratnich Związkach była tak intensywna, że pożarnictwo z tej czy tamtej strony Olzy zajęło i zajmuje do dnia dzisiejszego pierwsze miejsce wśród strażactwa polskiego, procentową ilością członków, motorów i remiz strażackich.

Tęskniliśmy do braci, odwiedzaliśmy się często, wspierali duchowo i materialnie — a dzisiaj śpiewamy hymn zwycięstwa naszej myśli strażackiej polskiej, dzisiaj wracamy do wspólnego łożyska pracy, z którego wyszliśmy.

Od r. 1914, tj. od dnia powstania tutaj Polskiego Związku pożarniczego wybrany prezesem, jako pierwszy prezes strażactwa polskiego Ziemi Cieszyńskiej, imieniem tego strażactwa witam jak najserdeczniej Pana Wicewojewodę Malhomme, jako przedstawiciela naszych Władz Państwowych, witam Pana Prezesa Gołuchowskiego, jako szefa naczelnego pożarnictwa polskiego, Pana Pułkownika Kustronia, dowódcę dywizji cieszyńskiej, jako reprezentanta przesławnej naszej Armii, Pana Dyrektora Wyszyńskiego, jako reprezentanta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Pana Prezesa Zarządu Okręgu Śląskiego Mildnera, wszystkich Panów Członków Zarządu Głównego, Panów Reprezentantów Władz rządowych i komunalnych, oraz Was Druhowie strażacy z jednego i drugiego brzegu Olzy.

Pracowaliśmy całe życie i tęskniliśmy do wolnej i tak drogiej nam Ojczyzny, Polski, dla Niej za czasów zaborczych znosiliśmy mnóstwo przykrości i strat, dla Niej, prawie że pierwsi, czynem synów tego ludu zdobyliśmy Ziemię Cieszyńską i uczyniliśmy ją wolną. Dla Niej, Wy Bracia Strażacy przecierpieliście czeskie katusze, a dzisiaj wyzwoleni i na wieki złączeni z naszą Macierzą, pragniemy dla Niej do ostatniego tchu żyć, pracować i walczyć."

Na zakończenie swego przemówienia Dh Prezes K. Matusiak wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Śmigłego Rydza, Pana Wojewody Dra M. Grażyńskiego słowem — Niech żyje, — co przez zebranych zostało trzykrotnie gromko powtórzone, po czym orkiestra OSP. z Cieszyna odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła".

Po tym przemówieniu Dh Prezes Karol Buzek postawił wniosek, by obradom przewodniczył Dh Senator Gołuchowski, Prezes Zarządu Głównego, co zebranie oklaskami przyjęło. P. Prezes Zarządu Głównego wybór przyjął i zarazem odczytał depeszę Okręgu Łódzkiego w brzmieniu następującym: „Rada Łódzkiego Okręgu Wojewódzkiego zebrana w uroczystym dniu przyjęcia Zaolziańskich Straży Pożarnych do Związku — przesyła swym Druhom wyrazy czci i uznania za krzewienie ducha polskości w okresie niewoli i zapewnia, że trudy poniesione przez nich dla chwały Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej pozostaną na zawsze w pamięci zrzeszonego Strażactwa Polskiego" — podpis Wojewoda Józewski, Prezes Rady.

Następnie Dh Jan Walek odczytał protokół z dnia 23 maja 1914 roku z zebrania delegatów straży pożarnych Śląska Cieszyńskiego, na którym uchwalono założenie Polskiego Związku Krajowego Straży Pożarnych. Po przeczytaniu protokołu, który zebrani wysłuchali z zaciekawieniem, zabrał głos Dh Prezes Zarządu b. Związku Pol. Straży Pożarnych w Czechosłowacji, wygłaszając następujące przemówienie:

„Panie Wojewodo, Druhu Prezesie, Druhowie!

Jako z przeczytanego protokołu słyszeliśmy, zakładaliśmy w czasach przedwojennych na naszym terenie wspólnie Związek Polskich Straży Pożarnych, by uchronić nasze straże przed germanizacją. Nie długo danym nam było w młodym Związku pracować. Wojna światowa rozrzuciła nas młodszych po wszystkich frontach, pozostali zaś starsi obywatele byli obarczeni inną pracą, tak że praca w naszym Związku zupełnie zamarła.

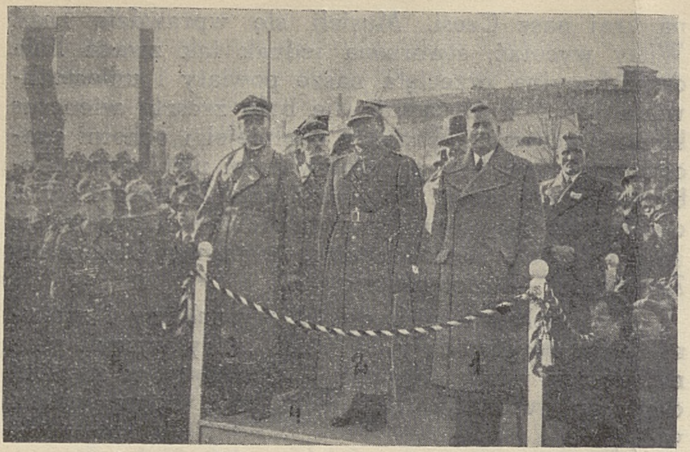
Nadszedł rok 1918. Obecny tutaj Druh prezes Klemens Matusiak odebrał w ostatnich dniach października komendę nad garnizonem cieszyńskim, zaś Rada Narodowa ustaliła granice między Czechosłowacją zgoła na tej samej linii, gdzie ona dzisiaj się znajduje. Radość przepajała nasze serca, że jesteśmy tam, gdzie od wieków należymy: w naszej drogiej Ojczyźnie Polsce. To była dla nas wiosna!

Niestety nie na zawsze. W styczniu 1919 r., kiedy wojsko ze Śląska odeszło pod Lwów, napadli na kraj nasz Czesi. Musieli się wprawdzie znad Wisły wycofać, stworzona jednak tak zwana linia demarkacyjna przecięła nasze powiaty i uniemożliwiała prace w Związku. Nie było zresztą wtenczas komu pracować. Wszyscy zdolniejsi i ochotni pracownicy zajęci byli przygotowaniem plebiscytu. Plebiscyt się nie odbył. Natomiast dnia 28 lipca 1920 r. doszła nas, jak grom z jasnego nieba hiobowa wieść, że nasz polski Śląsk rozdarto, że granicą Olza, a my Zaolzianie, — to obywatele ČSR.

W tych ostatnich dniach wyczuliśmy i zrozumieli ten bezgraniczny ból i żal, który wyraził nasz największy poeta słowami: „Urodzony w niewoli, okuty w powiciu, ja tylko jedną taką wiosnę miałem w życiu".

Ale ból bólem a praca pracą. W naszych warunkach w państwie obcym nie wolno nam było opuścić rąk i bezczynnie przypatrywać się biegowi wypadków.

Mieliśmy tutaj część Związku Straży Pożarnych, trzeba ją było tylko zreorganizować i utworzyć z niej Związek Polskich Straży Pożarnych w Czechosłowacji. W tym celu zwołano na dzień 25 września 1920 roku, do sali strzelnicy miejskiej zgromadzenie, w którym wzięło udział 28 straży a mianowicie: Błędowice Dolne, Bystrzyca, Cierlicko Górne, Dąbrowa, Gnojnik, Guty, Gródek, Kojkowice, Końska, Leszna Dolna, Ligotka Kam., Łąki, Nawsie, Nydek, Olbrachcice, Piosek, Podobora-Ligota, Poręba, Ropica, Śmi-



Przedstawiciele władz przyjmują defiladę oddziałów strażackich. Stoją: 1. Wicewojewoda Malhomme. — 2. Płk. Kustroń. — 3. Prezes Zarządu Głównego Gołuchowski. — 4. Mjr Wyszyński, Dyr. Biura Wojsk. Min. Spr. Wewn. — 5. Prezes Zarządu Okręgu mec. Mildner. — 6. Inspektor Naczelny Milewski.

łowice, Stonawa, Sucha Górna, Szumbark, Trzanowice, Trzycież, Wędrynia, Zawada i Żuków Górny.

Na tym zebraniu przewodniczył druh Rudolf Cichy, sekretarzem był druh Jan Ofiok, jako gość był obecny prezes Jednoty Opawskiej, śp. druh Rudolf Gudrich. Uchwalono przygotować statut i zwołać konstytuujące walne zebranie.

Odbyło się ono dnia 26 marca 1921 r. w sali hotelu „Dworzec Centralny" obecnie „Śląski Dom". Delegatów wysłały 24 straże, a więc o 4 mniej, a to: Cierlicko Górne, Ligotka Kam., Wędrynia i Żuków Górny. Postąpiły one tak nie z niechęci do Związku Polskich Straży Pożarnych, lecz z namowy ówczesnych swoich naczelników, którzy jeszcze widzieli zbawienie w Berlinie. Pod naciskiem członków straży musieli jednak ustąpić i wszystkie cztery straże w późniejszym terminie do nas wstąpiły. *Rozpoczęliśmy pracę z 24 strażami, — dziś mamy ich 76. Mamy także własną kasę pośmiertną, założoną w roku 1927.*

Praca w naszym Związku nie była wcale różami usłana. Władze przydzielały nam bardzo skromne w porównaniu z czeskimi strażami subwencje, uzasadniając swoje postępowanie na podstawie sfałszowanego spisu ludności. *Gorsi od władz byli miejscowi szowiniści czescy, hraniczarze, maticzkarze i jak już się nazywali, którzy naszych strażaków namawiali do wstąpienia do straży czeskich a w razie oporu szkodzili im jak mogli.*



Pluton działaczy Straży Zaolzia defiluje przed Władzami. — 1. Prezes Zarządu b. Związku Polskich Straży Pożarnych w Czechosłowacji K. Buzek. — 2. Honorowy członek pow. b. Związku Rudolf Cichy.

Gdzież jest więc źródło, z którego wypływa siła i nieugięta wola do wytrwania przy Związku Polskich Straży Pożarnych, aż do zwycięskiego końca? Utrzymywanie żywego kontaktu ze strażami z drugiej strony Olzy. Kiedyśmy do Was wyjechali, mogliśmy śmiało nasze gorące uczucia polskie wyrazić, czuliśmy się u Was niby w Soplicowie, i wracali pokrzepieni do codziennych trudów. Częściej jednak jak my do Was, przyjeżdżaliście Wy do nas. O ile sobie przypominam tylko na *jednym walnym zebraniu Was nie było,* ponieważ straż graniczna czeska Was przez most, na którym witaliśmy się dzisiaj, w mundurach nie puściła. Wasza obecność, szczególnie zaś wasze przemówienia, w pierwszym rzędzie przemówienia naszego pierwszego członka honorowego, druha Klemensa Matusiaka, które płynęły z serca do serca, zagrzewały i hartowały naszych strażaków do pracy dla Związku Polskich Straży Pożarnych, tym samym pracy dla Polski.

Drugim źródłem, to moralna i materialna pomoc udzielona nam przez polskie władze strażackie i przez konsulat w Mor. Ostrawie. Trzecim — a to najważniejszym źródłem, to silne i zdecydowane poczucie polskości naszych druhów strażaków. Przepowiadali nam i cieszyli się nasi wrogowie, że zostaniemy oficerami bez wojska. Radość ich była przedwczesną. Nasi druhowie nie opuścili nas, wytrwali do dzisiejszej radosnej chwili. Jest moim obowiązkiem, bym za tą okazaną nam pomoc wypowiedział kilka słów podziękowania.

Dziękuję serdecznie Zarządowi Związku Straży Pożarnych RP. za wszelką pomoc, okazywaną nam przez udzielanie nam stałych zasiłków na nasze cele pożarnicze.

Tak samo dziękuję pp. kierownikom konsulatu polskiego w Mor. Ostrawie za ich pomoc moralną i materialną.

Dziękuję także nieobecnemu tutaj p. insp. Boguszewskiemu za jego cenne fachowe artykuły, które nam regularnie przesyłał do Przewodnika Strażackiego.

A teraz kilka słów do naszych członków honorowych.

Panie Wojewodo! Powiedziałem przedtem, że silne i zdecydowane poczucie polskości naszych druhów strażaków było źródłem, dającym siłę do wytrwania w pracy dla Związku Polskich Straży Pożarnych. Był jednak czas, kiedy słabsze jednostki zaczynały wątpić, czy warto stać twardo przy swoich przekonaniach, czy też nie wygodniej będzie dla nich dostosować się do ówczesnego reżimu i popłynąć z wodą a nie przeciw wodzie. W tym krytycznym momencie przyszedłeś Panie Wojewodo na nasz teren jako konsul generalny do M. Ostrawy.

Bystrym umysłem zorientowałeś się natychmiast, że trzeba iść przede wszystkim między lud, między górników i hutników. I szedłeś między lud. Wygłosiłeś to tu, to tam, krótkie przemówienie, pomówiłeś po przyjacielsku to z górnikiem czy hutnikiem, czy rolnikiem od Bogumina aż po granicę sło-

wacką, a ta mowa Twoja brzmiała zawsze przedziwną nutą o miłości Ojczyzny, o wytrwaniu, o zwycięstwie. I to Twoje postępowanie sprawiło istny cud. Lud przestał myśleć o płynięciu z wodą, zaczął uparcie płynąć przeciw wodzie. Wyniki widzieliśmy przy wyborach i przy wpisach szkolnych i wyczuli również w naszych strażach pożarnych.

Za to podniesienie na duchu naszego ludu ze serca Ci dziękuję i zapewniam, że Twojej pracy wśród nas nigdy nie zapomnimy.

Kochany Druhu Prezesie Matusiaku i drogi mój Przyjacielu!

Jak Tobie podziękować za pracę dla polskiego pożarnictwa w ogóle, zaś za pracę dla pożarnictwa na Zaolziu w szczególności? Wszyscy obecni znamy ogrom pracy, jaką dla pożarnictwa włożyłeś, tak że nie uważam za stosowne długo się o Twoich zasługach rozwodzić. Powiem tylko jedno. Pracowałeś dla dobra pożarnictwa nie tylko mózgiem i rozumem, ale pracowałeś sercem.

Ukochałeś wszystko, co ze strażactwem jest związane, szczególnie zaś przycisnąłeś nas, Zaolzian, do Twojego zacnego serca, za co Ci też dzisiaj z całego serca wypowiadam Bóg zapłać!

Kochany Druhu Prezesie Cichy!

Szesnaście lat stałeś na czele naszego Związku. Ile zabiegów musiałeś poczynić dla spraw Związku, nikt tego zliczyć ani określić nie potrafi. Praca Twoja nie była daremną, lecz przyniosła obfite owoce. To, że dzisiaj mamy 76 straży, to głównie Twoja zasługa. Przyjmij więc dzisiaj ode mnie serdeczne dzięki za wszelką pracę, którą dla dobra Związku wykonałeś.

Dziękuję również za współpracę druhom z Zarządów okręgowych, druhom prezesom i naczelnikom naszych straży, jako też wszystkim druhom strażakom.

Druhowie! Kiedy nas rozdarto, tośmy płakali, dzisiaj za to z wielką radością likwidujemy nasz Związek Polskich Straży Pożarnych, bo będziemy w naszej prawdziwej Matce Ojczyźnie!

Mimo że ziemia zaolziańska jest już chwała Bogu częścią Polski i obowiązują nas już ustawy i statuty polskie, ze względu jednak na uroczysty charakter dzisiejszego zebrania zapytuję, czy wszyscy jesteśmy za złączeniem się ze Związkiem Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej?"

Na to zapytanie zebrani wstając długotrwałymi oklaskami wyrazili radość złączenia się z pożarnictwem R. P.

„Manifestacją tą — mówił dalej Dh K. Buzek — zadokumentowaliście jak drogą jest nam Polska, jaką radością napawa nas złączenie się ostateczne pożarnictwa polskiego. Jesteśmy dumni, że staliśmy się częścią wielkiej rodziny pożarniczej polskiej w ramach naszej prawdziwej Ojczyzny Rzeczypospolitej Polskiej. A tą radość i dumę najlepiej wyrazimy przez złożenie następującego przyrzeczenia:

„My, strażacy, członkowie dotychczasowego Związku Polskich Straży Pożarnych w Czechosłowacji, wobec zjednoczenia ziemi naszej zaolziańskiej z Macierzą, wyrażamy naszą najgłębszą radość i wdzięczność za wyzwolenie nas z niewoli obcych,



Oddziały strażackie w zwartej kolumnie defilują przed władzami strażackimi.

składamy wyrazy najwyższego synowskiego hołdu naszej Drogiej Ojczyźnie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Najdostojniejszemu Panu Prezydentowi i Rządowi Polskiemu i ślubujemy uroczyście jak najsumienniej wypełniać obowiązki obywateli polskich i jako strażacy, być wartościowymi członkami Związku Straży Pożarnych RP. dla dobra naszych bliźnich oraz dobra i chwały naszej Najdroższej Macierzy Rzeczypospolitej Polskiej. Tak nam dopomóż Bóg!"

Odczytane ślubowanie zebrani wysłuchali stojąco i wyrazili swoje przyrzeczenie przez długotrwałe oklaski.

Po ślubowaniu zwrócił się Dh Buzek do przewodniczącego, by to oświadczenie przystąpienia Strażactwa Zaolziańskiego na członka do Związku przyjął do wiadomości, na co Dh Prezes Zarządu Głównego oświadczył, iż w imieniu Zarządu Głównego straże pożarne Śląska Zaolziańskiego przyjmuje pod jeden sztandar Strażactwa Polskiego.

Dalej, zgodnie z programem obrad, wybrano władze Oddziałów Powiatowych w Cieszynie i we Frysztacie.

Po dokonaniu wyboru władz wygłoszono szereg przemówień. Pierwszy zabrał głos Wicewojewoda Malhomme, nawiązując do swojej współpracy z obywatelstwem na Śląsku Zaolziańskim, gdy był na stanowisku konsula R. P. w M. Ostrawie. Przypomniał, że zawsze nawoływał do wzniecania ducha miłości dla Ojczyzny i zaznaczał, by nigdy nie starano się gasić namiętności narodowej. Jeżeli zdaniem Dha Prezesa Buzka zasłużył sobie na uznanie, to jedynie z tego powodu, że wykonał swój przynależący jemu obowiązek, a zatem to, co każdy inny obywatel Polak zrobiłby na stanowisku, które zajmował. W dalszym ciągu swego przemówienia P. Wicewojewoda apeluje do zebranych, by jak dotąd umieli dalej wytrwać na posterunku i starali się z jednej strony niszczyć żywioł ognia tam, gdzie przynosi szkodę, a z drugiej strony rozdmuchiwać płomienie ognia i podsycać go tam, gdzie stwarza zdrowego ducha i miłość Ojczyzny. Przemówienie P. Wicewojewody nagrodzono burzą oklasków.

Potem zabrał głos P. Płk. Kustroń, podnosząc zasługi strażactwa na Śląsku Zaolziańskim, które przy wkraczaniu wojsk na ziemię Śląska należycie wywią-

zało się ze swego zadania obywatelskiego. W swym przemówieniu nawołuje straże pożarne do dalszej współpracy z armią, gdyż zadania wojska i straży pożarnych na odcinku obrony Państwa w czasie wojny są do siebie podobne.

Po przemówieniu P. Pułkownika, wygłosił krótkie ale zwięzłe przemówienie Dh Prezes Zarządu Głównego Związku, wyrażając radość z powodu powrotu polskich straży pożarnych do Macierzy. Jako najwyższy sternik Polskiego Strażactwa zapewnił zebranym dalszą opiekę i pomoc Związku i zarazem wezwał obecnych do współpracy nad dalszą budową Strażactwa Polskiego.

W dalszej kolejności przemówił Dh Gen. Taczak w imieniu Strażactwa Poznańskiego, przy czym, jako pamiątkę wręczył Strażactwu Śląska Zaolziańskiego na ręce Dha Prezesa K. Buzka dyplom Okręgu Poznańskiego w dowód uznania wytrwałej pracy dla b. Związku Polskich Straży Pożarnych. Przy tej okazji Dh Nacz. Seredyński z Częstochowy w imieniu Oddziału Powiatowego Częstochowskiego również wręczył pamiątkę Dhowi K. Buzkowi, mianowicie złoty ryngraf Matki Boskiej Częstochowskiej.

Jako ostatni zabrał głos Dh Prezes Zarządu Okręgu Śląskiego Dh Mec. Mildner, przyjmując Strażactwo Zaolziańskie w granice Strażactwa Śląskiego i w imieniu Zarządu Okręgu prosił zebranych o współpracę nad podniesieniem straży pożarnych Śląska.

Po przemówieniach, Dh Buzek wręczył gościom pamiątkowe odznaczenia b. Związku Pol. Straży Pożarnych w Czechosłowacji i następnie zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę".

Podniosłą uroczystość o znaczeniu historycznym dla Strażactwa Polskiego zakończono bankietem dla gości oraz posiłkiem dla członków straży pożarnych.

Strażactwo Śląskie
w okresie 20-lecia Niepodległości

(Ciąg dalszy.)

Drugim bardzo ważnym elementem w całokształcie przygotowania bojowego straży, to jest stan wyszkolenia członków straży pożarnych. Gdy na terenie Śląska powstały strażackie jednostki organizacyjne, stan gotowości bojowej straży nie istniał. Pracę w dziale przygotowania fachowego członków musiano rozpocząć od podstaw. Była to praca trudna, gdyż brak było fachowych instruktorów, nie było pomocy naukowych, podręczników, instrukcyj. Z początkiem nastania związków powiatowych, tu i ówdzie samorzutnie szkolono członków na kursach pożarnych, które jednak nie dawały żadnych korzyści, gdyż kursy były prowadzone nieumiejętnie. Zwrot w pracach wyszkoleniowych nastąpił z chwilą powierzenia prac organizacyjno-technicznych organowi fachowemu, co nastąpiło w roku 1926 przez zaangażowanie w b. Związku Straży Pożarnych Woj. Śląskiego stałego inspektora. Od tego czasu pracom wyszkoleniowym został nadany celowy i odpowiedni kierunek, przez co z roku na rok gotowość bojowa straży wolno ale systematycznie podnosiła się.

W roku 1934 nastąpiła zasadnicza poprawa w pracach wyszkoleniowych. Warunki materialne pozwoliły na zaangażowanie przy Związku Wojewódzkim 4 stałych instruktorów a w następnych latach prawie każdy powiat posiadał własnego stałego instruktora pożarniczego z pełnymi kwalifikacjami. Obecnie stan instruktorów pożarniczych, który tworzy tak zwany Korpus Techniczny Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P., składa się z 26 osób, a z niego przypada na Okręg 4, na Oddziały Powiatowe 10, na straże pożarne zawodowe 12. To też dzięki temu, że organizacja strażacka na Śląsku dysponuje powyższymi siłami fachowymi, stan wyszkolenia pożarniczego w ostatnich latach bardzo się poprawił. Stan wyszkolenia członków straży pożarnych na 1 IV 1938 r., bez straży pożarnych z Zaolzia, ilustrują niżej podane cyfry.

Stopień	Ilość bez wyszk.	Wyszkolonych w stopniach I	II	III	IV	V	VI
Naczelnicy straży	44	25	95	175	27	4	60
Zast. naczel. straży	59	71	137	93	9	1	8
Młodsi oficerowie	72	127	147	94	9	1	1
Podoficerowie	267	494	295	58	—	—	—
Szeregowcy	3787	4052	166	15	—	—	—
Żeńska służba pożarnicza							
Dowódczynie	2	39	31	—	—	—	—
Podoficerowie	20	31	5	—	—	—	—
Szeregowe	436	128	1	—	—	—	—

Wyszkolonych specjalistów

Szoferów 115, mechaników 226, sanitariuszy 180, sekretarzy 142, skarbników 152, referentów okr. w. f. 14, przodowników w. f. 56.

Pomimo powyższego stanu w dziale prac wyszkoleniowych jest jeszcze dużo do zrobienia. W szczególności brak urządzeń, pomocy naukowych, zwłaszcza do szkolenia teoretycznego. Ponadto zaległości mamy w wyszkoleniu szeregowych.

Trzecim ważnym czynnikiem w całokształcie przygotowania bojowego straży jest zaopatrzenie w sprzęt pożarniczy. Tak powszechnie wychwalana doskonałość u zaborcy pozostawiła po sobie stan wyposażenia straży pożarnych niedostateczny a przeważnie przestarzały, nieporęczny i niedostosowany do potrzeb lokalnych. Sprzęt otrzymaliśmy przeważnie ręczny, zaś sprzęt motorowy można było policzyć na palcach. Po przyłączeniu Śląska do Macierzy w początkowych okresach organizowania strażactwa śląskiego brak wyrobienia fachowego wśród działaczy pożarniczych również po części był przyczyną nabywania sprzętu nieodpowiedniego, przy czym dowolność w nabywaniu sprzętu bez uwzględnienia czynnika fachowego trwała dość długo, prawie że do roku 1934.

W okresie dobrej koniunktury gospodarczej a więc pomiędzy 1924 a 1928 rokiem nabyto znaczniejszą ilość sprzętu motorowego, przeważnie za granicą po cenach bardzo wysokich. Potem nastąpił ogólny zastój w zakupie sprzętu motorowego, wobec czego istniejące pompy i samochody pożarnicze są przestarzałe, zużyte i w działaniu często zawodzą. Nieznaczna poprawa w nabywaniu sprzętu nastąpiła w ostatnich dwóch latach, w szczególności w zaopatrzeniu straży pożarnych przemysłowych w motopompy. Zatem w reasumcji dotychczasowe zaopatrzenie straży pożarnych w sprzęt jest niedostateczne i by zaspokoić minimalne potrzeby straży w zakresie zaopatrzenia, wymaga to znacznego nakładu finansowego. Stan zaopatrzenia straży pożarnych w ważniejszy sprzęt w okresie ostatnich 20 lat istnienia naszego Państwa, bez Śląska Zaolziańskiego, przedstawiają niżej podane cyfry.

Wyszczególnienie	Ilość w roku			
	1927	1930	1935	1938
Samochodów pożarn.	29	56	60	62
Motopomp	25	54	66	132
Sikawek ręcznych	403	435	440	441
Wozów konnych ukr.	55	74	99	109
Węży tłocznych m b.	75.300	80.120	100.060	107.800
Drabin wolnostojących	69	70	73	74

Czwartym czynnikiem w obronie przeciwpożarowej, to są wszelkie urządzenia, jak zaopatrzenia wodne, sygnalizacja alarmowa, pomieszczenia dla straży. Co się tyczy zaopatrzenia wodnego i sygnalizacji alarmowej, to w okresie 20-lecia Niepodległości niewiele się zmienilo z braku funduszów. Natomiast stan pomieszczeń się poprawił i w powyższym okresie powstało wiele remiz, w tym kilka okazalszych domów strażackich. W roku 1927 mieliśmy 340 remiz, obecnie posiadamy 381, w tym 37 budynków strażackich.

W ostatnich latach 20-lecia Niepodległości, mniej więcej od czasu wprowadzenia nowych form organizacyjnych i zaliczenia Związku Straży Pożarnych R. P. do stowarzyszeń, wyższej użyteczności, a więc od 1934 roku, zakres zadań i prac jednostek organizacyjnych Strażactwa Śląskiego znacznie się rozszerzył przez prace związane z obroną kraju na wypadek wojny na odcinku obrony przeciwlotniczo-pożarowej. W tym dziale zdziałano pod względem organizacyjnym, wyszkoleniowym, technicznym bardzo wiele.

W dziale prac innych, jak wychowania fizycznego, wychowania obywatelskiego, strażactwo śląskie posiada poważny dorobek. W szczególności z zainteresowaniem straże pożarne kultywują sport strzelecki, w wyniku czego okres 20-lecia Niepodległości zamykamy posiadaniem przez członków straży odznak strzeleckich (O. S.) 2150, P. O. S. 1700.

W tym krótkim opisie rozważań z przeszłości 20-lecia Niepodległości niesposób wyliczyć ogrom wysiłku i trudu składanego na co dzień przez prace organizacyjne, wychowawcze, udział w akcji ratowniczej, udział w innych pracach społecznych itd. Z powyższego jednak opisu wynika, że zadania statutowe i wskazania nowych władz Strażactwo Śląskie spełniało należycie. Niech ten rezultat naszych prac z wynikiem dodatnim będzie bodźcem do dalszej pracy dla potęgi naszego Państwa oraz dla rozwoju Strażactwa Śląskiego.

J. M.

Dział urzędowy

KOMUNIKATY ŚLĄSKIEGO OKRĘGU

Przydział zast. inspektora Okręgu

Z dniem 15. XI 1938 został przydzielony przez Władze Centralne na teren Wojew. Katowice, instr. Stefan Grablis w charakterze zastępcy inspektora Śląskiego Okręgu Wojew. Związku Straży Pożarnych RP. Zast. insp. S. Grablis urzęduje w gmachu Głównym Urzędu Wojewódzkiego, II pietro, pokój 496, telefon 34921, wewnętrzny 332.

Zabezpieczenie sprzętu na okres zimowy

Przypominamy, że jest już najwyższy czas przystąpić do zakonserwowania i przygotowania na okres zimowy sprzętu strażackiego, w szczególności motopomp, sikawek ręcznych oraz beczkowozów.

Wychodząc z założenia bezwzględnej konieczności utrzymania ciągłej gotowości bojowej placówki strażackiej, ciągłej sprawności sprzętu zasadniczego pomimo przeszkód podyktowanych porą roku — należy stwierdzić, że sprawa należytego utrzymania i konserwowania sprzętu w okresie zimowym jest sprawą dużej wagi, a w obecnej chwili już bardzo pilną.

W wypadku, kiedy remiza jest odpowiednio ogrzewana, odpada potrzeba przedsiębrania specjalnych zabiegów poza normalną konserwacją sprzętu.

Jeżeli jednak remiza jest nieopalaną, należy niezwłocznie przystąpić do następujących czynności:

1. Motopompa: a) Odwodnić pompę przez wykonanie próby ssania na sucho, wlać do wnętrza pompy przez nasadę ssawną około ćwierć litra spirytusu, pokrywę nasady ssawnej dokręcić.

b) Odwodnić cały układ chłodzący (tj. silnik, przewody wodne i pompkę), zawieszając tabliczkę z napisem: „motopompa odwodniona".

Jeżeli motopompa posiada chłodzenie pośrednie, można układ chłodzący wypełnić płynem o temperaturze zamarzania około —10° C.

Płyn ten sporządza się w ten sposób, że na każdy litr wody należy dolać 0,1 litra spirytusu denaturowanego i 0,1 litra gliceryny. W tym wypadku należy zawiesić tabliczkę z napisem „woda zamarza przy —10 C°".

c) Uruchamiać motopompę raz na tydzień. Przedtem wypuścić do naczynia spirytus z pompy, wlewając z powrotem po próbie. Mieszanki chłodzącej nie zlewać, pracować silnikiem 1—2 m.

d) Starannie okrywać motopompę kocem, względnie innym materiałem ogrzewającym.

e) W czasie pracy przy pożarze podczas mrozu, nie przerywać pracy motoru, nie przerywać na dłuższy czas strumienia wody w pompie i liniach tłocznych, zatrzymać silnik po akcji, po powrocie do remizy natychmiast zabezpieczyć motopompę według powyższego.

2. Sikawka ręczna: a) Dokładnie wytrzeć do sucha całą sikawkę.

b) Bardzo dokładnie odwodnić wnętrze, wycierając starannie do sucha zawory i gniazda zaworowe.

c) Łożyska dźwigni, oraz przeguby tłoczyskowe naoliwić.

d) Wewnętrzną powierzchnię cylindra nasmarować tovotem (wazeliną żółtą).

e) Podtłoczkę nasmarować tranem lub żółtą wazeliną.

f) Pracując podczas mrozu, przestrzegać to co i przy motopompie.

3 Beczkowóz: a) Wylać wodę.

b) Oczyścić cały beczkowóz z brudu.

c) Nasmarować osie.

Z życia zrzeszonego strażactwa

POWIAT CIESZYN

Egzaminy kwalifikacyjne I stopnia

W listopadzie odbyły się cztery egzaminy kwalifikacyjne I stopnia w Strażach: Górnej Lesznej, Górnych Kozakowicach, Ustroniu Tartaku Państwowym i Harbutowicach. Na ogół strażacy okazywali dobre opanowanie materiału I stopnia. Najlepiej świadczą o tym wyniki osiągnięte przez strażaków podczas egzaminu. Na ogólną ilość 53 członków stających do egzaminu zdało z wynikiem: celującym 19, dobrym 25, dostatecznym 8.

Strażactwo cieszyńskie w dniu 11 listopada

W 20 rocznicy Niepodległości wzięło Strażactwo cieszyńskie bardzo liczny udział. Reprezentowane były Straże z całego powiatu cieszyńskiego i Zaolzia. Przybyły również delegacje ze sztandarami ze Śląska Górnego. Ogółem było strażaków 1224 oraz 18 pocztów sztandarowych. Zbiórka odbyła się o godzinie 8 przed strażnicą w Cieszynie, skąd po odebraniu raportu przez druha Prezesa Oddziału Powiatowego Karola Pacułę, odmaszerowano przy dźwiękach orkiestry O. S. P. Cieszyn na Błonie w Cieszynie Zachodnim. Po uroczystym nabożeństwie odmaszerowano znów przed remizę, gdzie nastąpiło rozejście się Straży. Następnie odbyła się krótka informacyjna odprawa Prezesów i Naczelników w sprawie uroczystości przyłączenia Straży Zaolzia.

POWIAT RYBNIK

Zmiana instruktorów poż.

W związku z moim odejściem ze stanowiska powiatowego instruktora pożarniczego w powiecie rybnickim, składam serdeczne podziękowanie za kilkuletnią współpracę strażactwu powiatu rybnickiego, wyrażając życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

(—) **Wł. Skura,** mł. instr.

Obejmując stanowisko powiatowego instruktora pożarniczego w powiecie rybnickim z dniem 1 października br., składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za współpracę i pomoc władzom strażackim powiatu lublinieckiego z Druhem Prezesem Rady Starostą Dr M. Riessem i Prezesem Zarządu Wicestarostą T. Dzikiem na czele, zarządom gmin, Naczelnikom Rejonowym, Zarządom Straży oraz wszystkim członkom Straży Pożarnych.

Składam przy tym serdeczne życzenia dalszych owocnych wyników w pracy i rozwoju strażactwu powiatu lubliniecikego. „Czołem!"

(—) **A. Gasz,** mł. instr. pożarn.

Kurs III stopnia

W czasie od 2 do 13 listopada br. przeprowadził Oddział Powiatowy Zw. Str. Poż. R. P. w Rybniku kurs III stopnia, który odbył się w Obszarach na Kop. Emie. Kurs był skoszarowany w domu sypialnianym Kop. Ema i zgromadził 26 uczestników. Wykładowcami na kursie byli: Instr. Pow. A. Gasz, Instr. Pow. J. Wypiór i nacz. rej. M. Proske. W wyniku przeprowadzonych egzaminów złożyło z wynikiem bardzo dobrym 2, dobrym 16 i dostatecznym 8.

Prace w. f. Oddziału Powiatowego w Rybniku

W czasie „Tygodnia Propagandowego" odbyły się z działu w. f. na terenie rybnickiego Oddziału Powiatowego następujące imprezy:

W dniu 7 września br. przeprowadzono strzelanie o O. S. w pierwszym Rejonie. W wyniku strzelania 34 Druhów uzyskało O. S., a to: z O. S. P. Rybnik 21, z O. S. P. „Huty Silesia" 12, oraz z Zakł. Psychiatrycznego w Rybniku 1.

Dnia 9 września br. odbył się mecz w siatkówkę pomiędzy O. S. P. Knurów i O. S. P. Rybnik w Knurowie. Mecz ten zakończył się wynikiem 2:0 dla Rybnika (15:6 i 15:1).

Alarmowy bieg sztafetowy, jaki został przeprowadzony w dniu 10 września br. między O. S. P. Rybnik a O. S. P. „Huty Silesia" w Paruszowcu, wygrany został przez O. S. P. „Huta Silesia".

Turniej siatkowy z udziałem I i II drużyny Zw. Rezerwistów z Rybnika, Drużyn O. S. P. Rybnik i Knurów przyniósł następujące wyniki: I miejsce II drużyna Zw. Rez. Rybnik, 6 pkt., II miejsce I drużyna Zw. Rez. Rybnik, 4 pkt., III miejsce O. S. P. Rybnik, 2 pkt., IV miejsce O. S. P. Knurów, 0 pkt.

POWIAT ŚWIĘTOCHŁOWICE

Z życia O. S. P. Lipiny Śl.

O. S. P. Lipiny przeprowadziła w ogólnym programie IV Tygodnia Straż. interesujące ćwiczenia pokazowe, w których zastosowano ratownictwo za pomocą linek, Ratownictwo przeprowadzono z 3 piętra szkoły nowej. Po ćwiczeniach nastąpił efektowny przejazd propagandowy, składający się z 4 odpowiednio udekorowanych wozów. Ćwiczenia jak również przejazd były niebywałą sensacją dla obywatelstwa lipińskiego.

Straże, które zalegają z opłatą za Strażaka Śląskiego, wzywamy do uregulowania długu!

Z życia i prac żeńskiej służby pożarniczej

Odprawy powiatowe D-czyń i zast. ż. s. p.

W ubiegłym miesiącu zostały przez Śl. Okręg Wojew. przeprowadzone powiatowe odprawy dowódczyń i zast. żeńskiej służby pożarniczej w następujących miejscowościach:

W Mikołowie w dniu 8 XI dla części powiatu pszczyńskiego w obecności instr. J. Wypióra, obecnych 10 delegatek z 8 oddziałów ż. s. p. na 15 istniejących (dla pozostałych odd. ż. s. p. odbędzie się odprawa w terminie późniejszym).

W Rybniku w dniu 10 XI dla powiatu rybnickiego w obecności mł. instr. A. Gasza. Obecnych 19 druhen z 15 oddziałów ż. s. p. na 16 istniejących.

W Katowicach w d. 13 XI dla powiatów: Katowic-miasta, katowickiego, świętochłowickiego, w obecności st. instr. T. Kosterki i mł. instr. P. Friebego. Obecnych 49 druhen z 32 oddziałów ż. s. p. na 34 istniejące.

W Tarn. Górach w dniu 15 XI dla powiatu tarnogórskiego i lublinieckiego w obecności p. o. instr. pow. H. Krupopa. Obecnych 10 druhen z 9 istniejących oddziałów ż. s. p.

W Cieszynie w dniu 20 XI dla powiatu cieszyńskiego w obecności Prezesa Zarz. O. P. dh. K. Paculy i p. o. instr. dh. Pawlity. Obecnych 16 druhen z 11 oddziałów ż. s. p. na 15 istniejących.

W Bielsku w dniu 4 XII dla powiatu bielskiego w obecności członka Zarządu OP dh. A. Mikuły. Obecnych 16 druhen z 11 oddziałów żsp. na 14 istniejących.

Ogółem w odprawach wzięło udział 120 d-czyń i zast. żsp. z 86 odd. żsp. na 103 istniejące. Przeprowadziła odprawy referentka żsp. okręgu mł. instr. A. Małgowska.

Na powyższych odprawach omówiono nowy kierunek prac żsp. w strażach pożarnych jak też przeprowadzenie w terenie reorganizacji odd. żsp. Poza tym szczegółowo objaśniono nowy tymczasowy program wyszkolenia szeregowych żsp. oraz formy organizacyjne i zaopatrzenie.

W okresie zimowym 1939 r. polecono przeprowadzić we wszystkich odd. żsp. wyszkolenie szeregowych według nowego programu i zakończyć je egzaminem.

Na podstawie składanych sprawozdań stwierdzono, że ogólny stan odd. żsp. pod względem organizacyjnym i wyszkoleniowym znacznie się polepszył, a ilość oddziałów żsp. w roku bieżącym poważnie wzrosła (około 30 oddziałów).

Egzamin w odd. żsp. w Podlesiu

W dniu 3 grudnia br. odbył się w oddziale żeńskiej służby pożarniczej w straży pożarnej w Podlesiu Śl. egzamin kwalifikacyjny z przeprowadzonego wyszkolenia dla szeregowych, do którego przystąpiło 12 druhen.

Wyszkolenie w odd. żsp. zostało przeprowadzone w ciągu 2 miesięcy, na zbiórkach przeprowadzanych 4 razy tygodniowo po 2—3 godziny.

Wykładowcami byli: Naczelnik straży dh Ochojski, wyszkolenie bojowe, akcja zapobiegawcza, zast. nacz. dh Brożek, wyszkolenie formalne i ćwiczenia bojowe, d-ca odd. dh Loskot, nauka o sprzęcie, służba wewnętrzna, d-czyni odd. żsp. dh Chmielanka, oplgaz., zast. żsp. dh. Bojdołówna, higienę i ratownictwo.

Egzamin obejmował część teoretyczną i praktyczną wyszkolenia żsp.

Komisję Egzaminacyjną tworzyli: PP. Referentka żsp. Okręgu mł. instr. A. Małgowska, instr. J. Wypiór, Prezes straży P. Jarczyk, Naczelnik Dh Ochojski, d-ca odd. żsp. Chmielanka E.

Wyniki egzaminu były następujące: na 12 zdających 5 otrzymało wynik celujący, a 7 dobry.

Należy podkreślić, że ogólny stan wyszkolenia członkiń był bardzo dobry, co należy zawdzięczać sumiennej i pełnej poświęcenia pracy wykładowców, którzy nie żałowali trudu, aby w tak krótkim czasie oddział żsp. należycie wyszkolić.

Po skończonym egzaminie zostały przed frontem odczytane wyniki, a następnie przemówili do członkiń żsp. referentka Okręgu oraz dh prezes Straży, który podziękował druhnom za sumienne przygotowanie się do egzaminu i dotychczasową pracę w żsp., obiecując, że w nagrodę za nią dostaną mundury.

Nowe oddziały ż. s. p.

W ostatnim kwartale powstały w okręgu nowe oddziały żeńskiej służby pożarniczej w strażach pożarnych w powiatach:

Katowickim:

w Wełnowcu — ilość członkiń 20, d-czyni dh. Jurankówna M., oddział obecnie munduruje się i rozpoczyna wyszkolenie;

w Kończycach — ilość członkiń 18, d-czyni Sieroniówna O., oddział został już całkowicie umundurowany i rozpoczął wyszkolenie;

w Nowej Wsi — ilość członkiń 12, d-czyni dh. Wywiołówna E., oddział jest już umundurowany i rozpoczął wyszkolenie;

w Makoszowach — ilość członkiń 10, d-czyni dh. Fajkusówna G., oddział umundurowany częściowo, wyszkolenie w najbliższym czasie zostanie rozpoczęte;

w Halembie — ilość członkiń 19, d-czyni dh. Krzykowska B., wyszkolenie zostało rozpoczęte. W powiecie katowickim jest już 15 odd. żsp.

Pszczyńskim:

w Łaziskach Górnych — ilość członkiń 17, mundurów na razie nie ma, wyszkolenie rozpoczyna się, d-czyni dh. Radkówna E;

w Pszczynie — ilość członkiń 20, d-czyni dh. Waluszanka G., jeszcze w okresie organizacyjnym.

w Orzeszu — ilość członkiń 13, d-czyni dh. Szczerbowa W., oddział w okresie organizacyjnym;

w Ornontowicach — ilość członkiń 11, d-czyni dh. Hanakówna Maria, wyszkolenie zostało już rozpoczęte.

Rybnickim:

w Głożynach — ilość członkiń 13, d-czyni dh. Skowronkówna S., wyszkolenie w oddziale już rozpoczęte;

w Chwałowicach — ilość członkiń 12, d-czyni dh. Zmarzła M., wyszkolenie żsp. dla szeregowych na ukończeniu;

w Popielowie — ilość członkiń 10, d-czyni dh. Oslisliówna J., wyszkolenie żsp. już rozpoczęte;

w Radlinie — ilość członkiń 15, d-czyni dh. Grabarczykówna, oddział w okresie organizacyjnym;

w Biertułtowach — ilość członkiń 16, d-czyni dh. Matuszkówna H., oddział w okresie organizacyjnym.

Świętochłowickim:

w Nowym Bytomiu — ilość członkiń 18, d-czyni dh. Klubianka U., oddział w okresie organizacyjnym. Na terenie powiatu świętochłowickiego jest to już 9 oddział żsp.

Bielskim:

w Ligocie — ilość członkiń 12, oddział w okresie organizacyjnym. W powiecie bielskim jest to już 14 oddział żsp.

Tarnogórskim:

w Suchej Górze — ilość członkiń 12, d-czyni dh. Horzelanka R., wyszkolenie już rozpoczęte. W powiecie tarnogórskim jest to już 6 oddział żsp.

Plan pracy D-czyni żsp.

1. Opracować na okres zimowy plan wyszkolenia żsp. dla szeregowych według nowego programu, przewidując w nim wykładowców do przeprowadzenia poszczególnych przedmiotów.

2. Dążyć do zwiększenia ilości członkiń w oddziale żsp. (w miastach do plutonu — najmniej 16, w mniejszych miejscowościach do sekcji, najmniej 8).

3. Zapoznać Zarząd Straży i członkinie żsp. z nowym kierunkiem prac żsp. w strażach oraz z organizacją, wyszkoleniem, zaopatrzeniem odd. żsp.

4. Przeprowadzić w oddziale żsp. reorganizacje według zmian podanych w okólniku Zarządu Gł. Nr 819, wydrukowanym w Nr 9 Str. Śl. z września br.

5. Dopilnować zamówienia dla odd. żsp. na rok 1939 Strażaka Śl. i przesłać do Okręgu Wojew. (adres: Katowice, Urząd Wojewódzki, pokój 450) 3 zł jako opłatę za roczny abonament.

Różne

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

W dniu 12 listopada br. odbył się w Cieszynie pogrzeb śp. druha Henryka Follmera, werkmistrza elektrowni miejskiej i dowódcy oddziału w OSP. Cieszyn. W pogrzebie śp. Henryka Follmera wzięły liczny udział reprezentacje okolicznych Straży oraz członkowie Zarządu Powiatowego w Cieszynie. Nad mogiłą żegnał Go z ramienia Straży druh Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Karol Pacuła, podkreślając Jego ofiarną służbę w Ochotniczej Straży Pożarnej przez 27 lat. Ze śp. druhem Henrykiem Follmerem zeszedł do grobu jeden z najmilszych i najsympatyczniejszych druhów OSP. Cieszyna. Cześć Jego pamięci!

Wskazówki dla ogółu ludności o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej

Każdy członek straży pożarnej powinien dla swego użytku oraz jego rodziny nabyć **„Wskazówki dla ogółu ludności o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej"**, wydane przez Min. Spr. Wew. Powyższe wskazówki można nabyć w komórkach organizacyjnych L. O. P. P. po cenie 15 gr za jeden egzemplarz.

Szczegółowe wyniki

z I Okręgowych Zawodów Strzeleckich Straży Pożarnych o mistrzostwo Śl. Okr. Wojew. Związku Straży Pożarnych RP., odbytych 10 X 1938.

Okręgowe zawody strzeleckie odbyły się w trzech konkurencjach:

a) Kbks. nr 6. Karabinek sportowy kal. 22 o przyrządach celowniczych otwartych. Waga spustu co najmniej 1250 g. Produkcji krajowej przy użyciu amunicji krajowej. Odl. 50 m. — Postawa — leżąc. Tarcza 20×14. Ilość strz. 10, próbnych 3, seria 1. Możliwych pkt. 100.

b) Kbks. nr 5a. Karabinek, odległość, postawa, tarcza jak pod a). Ilość strz. 20, próbnych 5, seryj 4. Możliwych pkt. 200. Wymogi na O. S. kl II — 130, kl. I — 170.

c) Kbks. nr 8. Karabinek sportowy o przyrządach celowniczych otwartych bez różnicy: pochodzenia, wagi, użycia rodzaju amunicji i produkcji. Odl. 25 m. Postawa leżąc, tarcza 30×6, ilość strz. 10, próbnych 3. Możliwych pkt. 100. Wymogi pkt. na O. S. kl. III — 78, kl. II — 92.

Zawodnicy stawali do zawodów w konkurencjach:

ad a) członkowie Korpusu Technicznego,
ad b) członkowie Straży Pożarnych,
ad c) członkowie Żeńskiej Służby Pożarniczej.

Kolejność miejsc na podstawie osiągniętych wyników:

ad a) 1. Insp. wojew. J. Mikuła, 80 pkt., mistrz K. T.,
2. p. o. instr p. H. Krupop, 78 pkt., wicemistrz K. T.
3. instr. pow. P. Friebe, 78 pkt.,
4. instr. pow. J. Wypiór, 77 pkt.,
5. instr. pow. K. Reczek, 77 pkt.,
6. instr. pow. E. Kołek, 74 pkt.,
7. mł. instr. W. Gago, 69 pkt.,
8. instr. pow. A. Gasz, 65 pkt.,
9. instr. pow. S. Karwasiecki, 62 pkt.,
10. instr. pow. L. Królik, 52 pkt.,
11. mł. instr. A. Babiarz, 52 pkt.,
12. st. instr. L. Ślązak, 47 pkt.,
13. st. instr. T. Kosterka, 38 pkt.,
14. mł. instr. H. Niewiadomski, 24 pkt.,
15. st. instr. A. Mikuła, 10 pkt.

ad b) 1. dh F. Świerczyna, Bielsko, 173 pkt., mistrz Okręgu
2. „ P. Stachoń, Pszczyna, 165 pkt., wicemistrz Okręgu
3. „ W. Biedziak, Rybnik, 163 pkt.,
3. „ F. Krzonkała, Tarn. Góry, 163 pkt.,
5. „ W. Bodzek, Bielsko, 161 pkt.,
6. „ B. Bursig, Tarn. Góry, 160 pkt.,
7. „ S. Piechaczek, Lubliniec, 158 pkt.,
8. „ W. Jagoda, Katowice P., 156 pkt.,
9. „ S. Cichowski, Katowice M., 152 pkt.,
10. „ A. Knapik, Katowice P., 151 pkt.,
11. „ J. Kirszniok, Tarn. Góry, 151 pkt.,
12. „ J. Smiłowski, Pszczyna, 150 pkt.,
13. „ B. Ulfig, Katowice M., 150 pkt.,
14. „ J. Renard, Katowice M., 148 pkt.,
15. „ Smak, Rybnik, 145 pkt.,
16. „ E. Rettek, Bielsko, 145 pkt.,
17. „ J. Malaika, Katowice P., 144 pkt.,
18. „ A. Błotko, Pszczyna, 142 pkt.,
19. „ K. Walter, Tarn. Góry, 139 pkt.,
20. „ J. Urbańczyk, Lubliniec, 136 pkt.,
21. „ R. Dinter, Katowice P., 134 pkt.,
22. „ F. Gruszka, Katowice M., 134 pkt.,
23. „ J. Walus, Rybnik, 134 pkt.,
24. „ E. Wycisk, Tarn. Góry, 133 pkt.,
25. „ F. Malcher, Pszczyna, 132 pkt.,
26. „ R. Pisarski, Lubliniec, 127 pkt.,
27. „ J. Krużyna, Pszczyna, 122 pkt.,
28. „ E. Ledwig, Katowice M., 118 pkt.,
29. „ S. Piwowarczyk, Tarn. Góry, 113 pkt.,
30. „ R. Saternus, Katowice M., 111 pkt.,
31. „ A. Rogocz, Lubliniec, 107 pkt.,
32. „ J. Korbik, Katowice P., 106 pkt.,
33. „ Wroński, Świętochłowice, 105 pkt.,
34. „ P. Wyleżałek, Lubliniec, 103 pkt.,
35. „ J. Filuś, Katowice P., 98 pkt.,
36. „ J. Grzyb, Świętochłowice, 93 pkt.,
37. „ W. Keller, Lubliniec, 91 pkt.,
38. „ J. Grzybek, Pszczyna, 88 pkt.,
39. „ E. Pawełczyk, Świętochłowice, 86 pkt.,
40. „ Kaczmarczyk, Świętochłowice, 79 pkt.,
41. „ A. Zeldman, Świętochłowice, 60 pkt.,
42. „ E. Rotter, Świętochłowice, 50 pkt.,

ad c) 1. dhna K. Przybyłkówna, Katowice P., 91 pkt., mistrzyni Okręgu,
2. dhna K. Stanowska, Tarn. Góry, 91 pkt., wicemistrzyni Okręgu,
3. dhna Ł. Kucharczykówna, Katowice P., 88 pkt.,
4. „ A. Drysiówna, Tarn. Góry, 86 pkt.,
5. „ G. Bednarczykówna, Tarn. Góry, 83 pkt.,
6. „ R. Hajokówna, Pszczyna, 83 pkt.,
7. „ M. Rudkowa, Katowice P., 81 pkt.,
8. „ Ł. Rudkówna, Pszczyna, 80 pkt.,
9. „ A. Becherówna, Pszczyna, 79 pkt.,
10. „ E. Sauerówna, Katowice, 78 pkt.,
11. „ R. Rakówna, Pszczyna, 77 pkt.,
12. „ M. Baronówna, Pszczyna, 76 pkt.,
13. „ S. Wierzgoniówna, Świętochłowice, 75 pkt.,
14. „ E. Kojówna, Katowice P., 74 pkt.,
15. „ A. Starżyżnianka, Pszczyna, 69 pkt.,
16. „ E. Wesoła, Świętochłowice, 68 pkt.,
17. „ G. Cybowa, Katowice P., 61 pkt.,
18. „ Ł. Czaplanka, Świętochłowice, 48 pkt.

ad b) Zespołowo:
1. Oddz. Pow. Bielsko, zesp. I, 479 pkt., mistrz Okręgu,
2. Oddz. Pow. T. Góry, zesp. I, 453 pkt., wicemistrz Okr.,
3. Oddz. Pow. Rybnik, zesp. I, 442 pkt.

4. Oddz. Pow. Katowice, zesp. II, 441 pkt.
5. Oddz. Miejs. Katowice, zesp. II, 434 pkt.
6. Oddz. Pow. Tarn. Góry, zesp. II, 406 pkt.
7. Oddz. Pow. Pszczyna, zesp. I, 396 pkt.
8. Oddz. Pow. Pszczyna, zesp. II, 393 pkt.
9. Oddz. Pow. Lubliniec, zesp. II, 385 pkt.
10. Oddz. Miejs. Katowice, zesp. I, 379 pkt.
11. Oddz. Pow. Katowicę, zesp. I, 348 pkt.
12. Oddz. Pow. Lubliniec, zesp. I, 337 pkt.
13. Oddz. Pow. Świętochłowice, zesp. I, 241 pkt.
14. Oddz. Pow. Świętochłowice, zesp. II, 232 pkt.

ad c) Ż. S. P.

1. Oddz. Pow. T. Góry, zesp. I, 260 pkt., mistrz Okręgu.
2. Oddz. Pow. Katowice P., zesp. I, 257 pkt., wicemistrz Okręgu.
3. Oddz. Pow. Pszczyna, zesp. II, 236 pkt.
4. Oddz. Pow. Pszczyna, zesp. I, 228 pkt.
5. Oddz. Pow. Katowice P., zesp. II, 216 pkt.
6. Oddz. Pow. Świętochłowice, zesp. I, 191 pkt.

Kalendarze strażackie

Ukazał się w sprzedaży

Ścienny barwny kalendarz strażacki na rok 1939

Podobnie jak w latach ubiegłych kalendarz wydany jest na grubym ilustracyjnym papierze, tekst kalendarza wykonany w dużych wymiarach, święta wyróżnione kolorem czerwonym, uwzględnione też zostały fazy księżyca. — Ceny kalendarza ściennego na rok 1939 są następujące: za 1 egz. 15 gr (z przesyłką 25 gr), za 10 egz. 1.20 zł (z przes. 1.80 zł), za 20 egz. 2.20 zł (z przes. 3 zł), za 50 egz. 5.50 zł (z przes. 6.25 zł), za 100 egz. 10.50 zł (z przes. 12.50 zł), za 200 egz. 20 zł (z przes. 23 zł), za 300 egz. 30 zł (z przes. 34 zł), za 400 egz. 38 zł (z przes. 42.50 zł), za 500 egz. 45 zł (z przes. 51 zł), za 1000 egz. 85 zł (z przesyłką 97 zł).

Administracja Wydawnictw „Przegląd Pożarniczy" i „Gazeta Strażacka", Warszawa, Poznańska 11 wysyła kalendarze ścienne wg kolejności nadsyłanych zamówień, po uprzednim wpłaceniu należności łącznie z kosztami przesyłki na konto w PKO Nr 235 lub przekazem pocztowym.

Uwaga: W interesie własnym nie należy odkładać zamawiania kalendarzy, gdyż nakład jest ograniczony.

W listopadzie 1938 r. ukazał się w sprzedaży:

Kalendarz Oficera Strażackiego na rok 1939

format 13 × 9,5 cm, stron 480.

VII rocz. Kalendarza Oficera Str. zawiera nowe wiadomości z techniki pożarniczej i innych dziedzin związanych z obroną przeciwpożarową. Wzorem roczników z lat poprzednich będzie on niezbędnym i niezastąpionym źródłem wiedzy fachowej, doradcą codziennym, miarodajnym informatorem każdego oficera w straży pożarnej zawodowej i ochotniczej, każdego członka władz strażackich wszystkich szczebli, wszystkich, komu powierzone zostały sprawy bezpieczeństwa pożarowego w samorządach, przedsiębiorstwach przemysłowych i różnych instytucjach. Zwracamy uwagę, że wobec szybkiego wyczerpania się nakładu kalendarza na rok 1938 nie wszystkie zamówienia były załatwione. Dlatego też w interesie własnym należy możliwie niezwłocznie zamówić Kalendarz na rok 1939. Cena jego wynosi z przesyłką za egz. w oprawie kartonowej 1.65 zł, za egz. w oprawie płóciennej 1.85 zł, wydanie luksusowe: w oprawie płóciennej i na cienkim papierze (t. zw. biblijnym) 2.50 zł.

Popularny Kalendarz Pożarniczy na rok 1939

format 14 × 19 cm, stron 160, barwna okładka.

Popularny Kalendarz Pożarn. zawiera ciekawe i pożyteczne wiadomości z różnych dziedzin wiedzy i umiejętności praktycznych. Najobszerniej omówione są sposoby i środki zabezpieczenia od pożarów i ich zwalczanie, nadto zawiera kalendarz ten szereg popularnych artykułów, felietonów, nowel, rysunków, ilustracyj itp. W Popularnym Kalendarzu Pożarniczym znajdzie rolnik wskazania, jak ustrzec swe gospodarstwo od ognia, gospodyni wiejska rady praktyczne z różnych działów gospodarstwa domowego, rzemieślnik wskazówki, jak zabezpieczyć pracownię przed ogniem, nauczyciel, działacz oświatowy materiał do popularnych pogadanek, strażak podstawowe wiadomości z pożarnictwa, każdy przyjemną, ciekawą i pouczającą lekturę. Cena Popularnego Kalendarza wynosi z przesyłką zł 1.50.

Zamówienia na kalendarze nadsyłać należy do Administracji „Przeglądu Pożarniczego" i „Gazety Strażackiej", Warszawa — Żolibórz, ul. Poznańska 11, wpłacając odpowiednią należność na konto PKO Nr 235 lub przekazem pocztowym.

Adolf Kapellner i brat

Pierwsza Śląska Hurtownia Rowerów — Pneumatyków — Części i Przyborów oraz Maszyn do szycia

KATOWICE, 3 Maja 23 Telefony: 321-11, 327-14

Skrytka pocztowa nr 116



TEODOR KONACH

Montaże — Demontaże — Rozbiórki obiektów — Roboty ziemne — Roboty konserwacyjne — Roboty izolacyjne — Skup łomu żelaza, żeliwa i metali półszlachetnych

CHORZÓW I Telefon 407-65

KINO „UNION"

wł. G. Schmidt

KATOWICE, ul. 3 maja 25

CEGIELNIA PAROWA KOPALNI „HUGONA"

KOPLOWITZ i Ska

właśc.: L. SILBERMANN i Ska, Sp. komandytowa

Niedźwiedziniec — Kochłowice

BYKOWINA, pow. Katowice — Telefon 406-44

Poleca cegłę pierwszej jakości!

„SILESIEBACON" Sp. z o. o.

EKSPORT, IMPORT ŻYWEGO I BITEGO BYDŁA

FABRYKA KONSERW MIĘSNYCH

Przetwórnia bekonów, hurtowy handel mięsa, wytwórnia smalcu i łoju

Centrala: Rzeźnia Miejska Katowice

HOTEL — RESTAURACJA — WYSZYNK

JAN FRYCOWSKI

MAŁA DĄBRÓWKA

ulica Hallera nr 6 ulica Hallera nr 6

OBUWIE I POŃCZOCHY

Del-Ha

do nabycia

KATOWICE, św. Jana i

SOSNOWIEC, 3 Maja 23

Jan Badura

CEGIELNIE PAROWE

KATOWICE Telefony: 317.45 i 317.73

Cegła maszynowa, dziurawka, sufitówki Ackerman, Klein i Rekord — znanej jakości — po cenach przystępnych.

Dostawa na miejsce budowy własnymi furmankami i samochodami.

„EKA"

ODLEWNIA METALI — FABRYKA ARMATUR

KATOWICE, ul. Wojewódzka nr 42

Wykonuje:

wszelkie przyrządy dla straży pożarnej, jak: łączniki „Storza", prądownice, przełączniki, stojaki wylotowe, trójniki, rury stojakowe, dzwony pożarowe oraz wszelkie armatury dla wodociągów, gazu i pary

Komitet Redakcyjny stanowią: Mikuła A., Pacuła K., Rzeźniczek M., Suchoń W. i Wallis S. — Nakładem Śląskiego Okręgu Wojew. Związku Straży Pożarnych R. P. — Redaktor odpow.: A. Mikuła. — Drukarnia „Dziedzictwa" w Cieszynie